

B. DZIENNIK NARODOWY

KINO-TEATR
CZARY
Piotrków Tryb.
ul. Legionów 11

Dziś! Trzy wielkie gwiazdy ekranu
Mona Barrie, Rod la Rocque, Gilbert Roland
TAJEMNICZA DAMA
(w obronie honoru męża skazanego za szpiegostwo)
Nad program Aktualności dźwiękowe Nad program
Początek o godz. 5, w niedziele i święta o godz. 3 p. p.

KINO-TEATR
Nowości
Piotrków-Tryb.
Aleja 3-go Maja 11.

Dziś! Sławy francuskiego filmu **Charles Boyer, Florelle, Madaleine Ozeray**
Człowiek jest grzeszny
Nad program Tygodnik Aktualności Nad program
Początek o g. 5, w niedziele i święta o 3 p.p. Ceny miejsc zwykłe

W ciągu roku Francja straciła 80% swego autorytetu Ostry atak na politykę Laval'a

PARYŻ. „L'Oeuvre“ zamieszcza artykuł dep. Gaston Martin, poświęcony francuskiej polityce zagranicznej i ustosunkowaniu się do niej państw zaprzyjaźnionych. Deputowany radykalny podkreśla, że w czasach swego podróży do Warszawy i Białogrodu, miał możność stwierdzić, że w stolicach tych stanowisko dyplomatyczne rządu francuskiego budzi poważne zaniepokojenie i to nawet wśród tych osobistości, które specjalnie życzliwie nastawione są dla Francji.

Dep. Martin zarzuca polityce francuskiej chwiejność, co w przyszłości okazać się może bardzo niebezpieczne, a w szczególności doprowadzić do anchlussu. Francja prowadzi niezdecydowaną politykę, co nie przeszkadza jej czynić zarzutów swym sprzymierzeńcom z powodu ich flirtów dyplomatycznych, pomimo, iż mają one miejsce w chwili, gdy Francja usiłuje tego samego dokonać. Kierownicy chwiejnej polityki francuskiej starają się dalej o opóźnienie ratyfikacji paktów,

które sami już parafowali. Podczas gdy cała Francja jest wierna zarówno swym przyjaźniom, jak i zasadom, kierownicy polityki francuskiej niezdecydowaną swą polityką doprowadzić mogą do takich rezultatów, których wyrazem może być m. in. powiedzenie jednego z jugosłowiańskich przyjaciół Francji, który oświadczył, że w ciągu roku Francja straciła 80 procent swego autorytetu.

zultatów, których wyrazem może być m. in. powiedzenie jednego z jugosłowiańskich przyjaciół Francji, który oświadczył, że w ciągu roku Francja straciła 80 procent swego autorytetu.

zultatów, których wyrazem może być m. in. powiedzenie jednego z jugosłowiańskich przyjaciół Francji, który oświadczył, że w ciągu roku Francja straciła 80 procent swego autorytetu.

Rozmowy z kartelami zostaną zakończone 20-go b. m.

Urzędowo komunikują: Rozmowy z kartelami w sprawie obniżki cen będą zakończone przed świętami.

Zgodnie z zapowiedzią p. ministra przemysłu i handlu na konferencji prasowej, jaka miała miejsce w dn. 30 listopada 1935 r., rozmowy z przedstawicielami karteli w sprawie obniżki cen odbywać się będą jeszcze

w ciągu bieżącego tygodnia i zostaną zakończone w dniu 20 b. m., t. j. w piątek.

W sobotę zaś o godz. 13-ej odbędzie się w Ministerstwie Przemysłu i Handlu ponowna konferencja prasowa, na której p. minister zaznajomi prasę o rezultatach akcji zniżkowej.

W tym samym również dniu p. minister przemysłu i handlu wygłosi przez Radio o godz. 18.30 przemówienie, o problemie kartelowym w Polsce.

Należy nadmienić, że w niektórych pismach niedzielnych z dnia 15 bież. mies. w komunikatach dotyczących dalszej zniżki cen artykułów skartelizowanych wkłada się omyłką drukarską, podając iż rozmowy kartelowe w sprawie obniżki cen zostaną zakończone „w najbliższych tygodniach“ zamiast w „najbliższych dniach“, co jest oczywistym błędem wobec zakreślonego terminu ukończenia rozmów z kartelami pod koniec bieżącego tygodnia.

Rozmowa ambasadora brytyjskiego z Hitlerem bez pozytywnego rezultatu

BERLIN. — W kołach korespondentów zagranicznych rozeszła się dziś pogłoska, że ostatnia rozmowa ambasadora Phippsa z kanclerzem Hitlerem nie dała żadnych pozytywnych wyników. Początkowo nie istniał nawet zamiar podania do wiadomości samego faktu przyjęcia, a ogłoszenie komunikatu urzędowego miało nastąpić dopiero, gdy się okazało, iż wiadomość o rozmowie przeniknęła już do prasy angielskiej. Stanowisko Niemiec w sprawie rozbrojenia sformułowane było, jak utrzymują koła angielskie, następująco: niezależnie od podkreślanej już wielokrotnie woli pokojowej Niemiec, obecna chwila nie nadaje się do prowadzenia realnych rozmów na temat rozbrojenia, a to zarówno ze względu na dalsze trwanie konfliktu włosko-abisyńskiego, jak i ze względu na olbrzymie inwestycje, poczynione przez Niemcy celem doprowadzenia ich sił obronnych do obecnego stanu.

PARYŻ. — Wiadomości o rozmowie brytyjskiego ambasadora Phippsa z kanclerzem Hitlerem wywołały w tutejszych kołach politycznych duże wrażenie.

Pomimo iż w Berlinie, jak to stwierdza korespondent „Paris-Midi“ starają się pomniejszyć znaczenie tej rozmowy, w Paryżu panuje przekonanie, iż konferencja ta miała duże znaczenie polityczne. Należy sobie zresztą zadać pytanie, pisze „Paris-Soir“, czy ujawniony w komunikacie temat rozmowy istotnie odpowiada rzeczywistości.

Jak donosi „Excelsior“ w kołach angielskich okazują jednak niezbyt wiele optymizmu przy ocenie rezultatów tej rozmowy. Jest to zresztą zrozumiałe, ponieważ sam kanclerz Hitler uważa, iż jest jeszcze zbyt wcześnie do nawiązania skutecznej wymiany poglądów. Może to nastąpić dopiero po zlikwidowaniu konfliktu włosko-abisyńskiego i po stwierdzeniu tego, jaki wpływ na Ligę Narodów i system zbiorowego bezpieczeństwa wywrzeć mogą obecne komplikacje polityczne: Poza armją i lotnictwem niemieckie nie są jeszcze

zupełnie gotowe.

Dyplomacja niemiecka — zdaniem korespondenta „Le Journal“ — nie jest przeciwna w zasadzie ograniczeniu zbrojeń, lecz sprawę tę uważa narazie za nieaktualną. Berlin pragnąłby bowiem, by za punkt wyjścia rokowań wzięto stan zbrojeń niemieckich za jeden lub półtora roku. Niemcy chciałyby również, by przysły układ zawierał zniesienie klauzuli dotyczącej demilitaryzacji Nadrenji.

Prasa narazie skąpa jest w komentowaniu rezultatów tych rozmów. W każdym razie jednak — jak podkreśla „L'Intransigeant“ — pertraktacje z Berlinem są próbą niebezpieczną, zwłaszcza zaś w chwili, gdy opinia międzynarodowa jest zdezorientowana, a prestiż Ligi Narodów poważnie osłabiony. Francja może pertraktować z Niemcami jedynie w ramach Ligi Narodów. Rozmowy poza instytucją genewską w gronie 3-ch lub 4-ch państw przypominałyby zbyt nie bowiem te idee, które doprowadziły do projektu fatalnego paktu 4-ch.

Nowy premier hiszpański zarządza nowe wybory

MADRYT. Premier Valladares oświadczył dziś przedstawicielom prasy: Wobec trudności, na jakie napotyka praca Korteżów, należy oczekiwać rozwiązania parlamentu i zarządzenia wyborów. W przewidywaniu tej ewentualności, rząd zajmie stanowisko bardzo skrupulatnej ponadpartyjności, aby zabezpieczyć wszystkim obywatelom swobodę głosowania. Rząd utrzyma spokój i porządek publiczny za wszelką cenę, pozostawiając wszystkim swobodę korzystania z przysługującym obywatelom praw, ale z całą energią odeprze wszelką próbę wywierania presji na organy rządowe i wszelką akcję wywrotową. Na tej podstawie rząd zamierza rozstrzygnąć zagadnienia gospodarcze i finansowe, w granicach, nie wymagających na tymczasowego udziału Korteżów.

Rozdźwięk wśród socjalistów amerykańskich

NOWY JORK. W amerykańskim obozie socjalistycznym powstał rozłam na tle rozbieżności zdań co do tego, czy socjaliści mają współpracować z komunistami, czy nie. Były kandydat socjalistyczny, na prezydenta, Norman Thomas, oraz prezes narodowego komitetu partii socjalistycznej Leon Krzycki, są zwolennikami pro-bolszewickiej orientacji. Natomiast prawica socjalistyczna pod wodzą Waldmana, prezesa nowojorskiej organizacji stanowej, stanowczo oświadcza się przeciw wszelkiemu porozumieniu z komunistami.

We czwartek zadecydują się losy gabinetu Baldwina Opozycja przeciw propozycjom paryskim rośnie coraz bardziej

LONDYN. W kołach rządowych istnieje poważny niepokój z powodu nastrojów, jakie ujawniły się w Izbie Gmin wśród szeregu zwolenników rządu. Cały szereg wybitnych posłów konserwatystów z sir Austinem Chamberlainem na czele zamierza poprzeć rezolucję grupy młodych konserwatystów, wypowiadającą się przeciwko propozycjom paryskim. W kołach parlamentarnych Labour Party toczą się obecnie narady nad tem, czy wobec tego stanu rzeczy nie wystąpić z rezolucją, odmawiającą rządowi zaufania. Tego rodzaju rezolucja byłaby oczywiście tylko demonstracyjną i nie miałaby szans przejścia. Natomiast poparcie rezolucji młodych konserwatystów przez całą opozycję mogłoby mieć ten skutek, że większość Izby wypowie się przeciw propozycjom paryskim i zmusi w ten sposób rząd do porzucenia ich, a sir Samuela Hoare'a do ustąpienia.

Najwidoczniej w obawie przed tego rodzaju niebezpieczną dla rządu taktiką opozycji premier Baldwin

zdecydował się sam wysunąć kwestję zaufania i zmusić przez to niezadowolonych z propozycji paryskich zwolenników rządu do solidarności. Baldwin postanowił przeto, że debata czwartkowa toczyć się będzie pod kątem widzenia zaufania dla rządu, który momentalnie ustąpi, gdyby nie uzyskał większości. Ta decyzja, w związku z którą zrozumiały się stały powrót min. Hoare'a do Londynu,

czyni zgóry porażkę rządu wykluczoną i zmusi przeciwników propozycji paryskich w szeregach rządowych do milczenia, lub conajmniej do znacznego złagodzenia ich taktyki opozycyjnej. Jest jednakże jasnym, że rząd będzie musiał wysunąć bardzo ważne i przekonujące argumenty, aby uspokoić opozycję we własnych szeregach.

Niedoszli zamachowcy estońscy chcieli zabić prezydenta państwa

RYGA. — Lotewska agencja telegraficzna podaje z Tallina rewelacyjne szczegóły dalszego śledztwa w sprawie niedosłego zamachu stanu w Estonii. Spiskowcy zamierzali nie tylko aresztować członków rządu oraz przeprowadzić rewizję w mieszkaniach szeregu wyższych urzędników i osób ze sfer rządowych, lecz rozważana była nawet możliwość po-

zbawienia życia prezydenta państwa Paetsa oraz gen. Laidonera. W końcu jednak zdecydowano zatrzymać ich w charakterze zakładników. Śledztwo wykazało dalej istnienie projektu objęcia władzy przez specjalny komitet narodowy, złożony z 16 osób, m. in. gen. Larka, adw. Sirka oraz plk. Seymana, którzy zamierzali objąć władzę z prawami dyktatorskimi.

Konferencje Baldwina

LONDYN. — Premier Baldwin powrócił z Chejuers do Londynu i odbył dłuższą rozmowę z ministrem Edenem, a następnie z kanclerzem skarbu Neville Chamberlainem. Sensację wzbudził przyjazd ministra Simona, który grał w golfa za Londynem i telefonicznie wezwany został nagle do przybycia natychmiast na Downing Street. Minister Simon przybył w ubraniu sportowym i udał się do premiera. Wywołało to wrażenie, iż zarządzone zostało posiedzenie gabinetu, ale po chwili Simon wyszedł od premiera i udał się do Foreign Office, gdzie odbył dłuższą naradę z min. Edenem.

Niepokoje w Kairze nie ustają

LONDYN. — W związku z zaburzeniami, w toku których tłum napadł na konnego kurjera brytyjskiego, rezydent Wielkiej Brytanii w Kairze zwrócił się do premiera egipskiego z żądaniem zorganizowania ochrony żołnierzy brytyjskich i wszystkich europejczyków. Żołnierzom brytyjskim rozkazano nie opuszczać koszar i baraków.

W całym mieście panuje jednak bardzo napięta atmosfera.

RYGA. — Z Helsingforsu donoszą, że policja fińska przeprowadziła rewizję w mieszkaniach estońskich emigrantów politycznych adwokata Sirka i adwokata Telga, przyczem u obu tych emigrantów znaleziono znaczne sumy pieniężne, a mianowicie u Sirka 20 tys. marek fińskich i u Telga 4 tys. koron estońskich.

Michał Rawita-Witanowski

50 lat na posterunku

(Dzieje Tow. Dobr. dla chrześcij. w Piotrkowie)

III

Odtąd stopniowo zajmowały przygotowywane dla siebie lokale: Zakład rodziny Adeli, Szwalnia, Ochrona, Tania Kuchnia i inne. Po zamknięciu ostatcznym rachunków okazało się, że nowo zbudowany gmach kosztował 24.172 rb., przeważnie ze składek dobrowolnych, nie licząc ofiar w naturze i pracy.

W ogólnym planie tego budynku, uwzględnionem zostało pomieszczenie na pierwszym piętrze na kaplicę, z oddzielnym wejściem od podwórza. Dla braku funduszy, dopiero w dziewięć lat po wykończeniu budowy, z inicjatywy Prezesa Srzednickiego, a dzięki zabiegom ks. Stanisława Szabelskiego, członka Rady, myśl tę urzeczywistniono. Kto mógł dawał ofiary. Ks. Kasprzykowski dał mense i Krzyż Zbawiciela, pozostała z dawnego kościoła parafjalnego w Gorzkowicach; ks. Jankowski ofiarował stary ołtarz z rozebranego kościoła modrzewiowego w Milejowie; Bronisława Srzednicka duży dywan; Rada Tow. Dobroczynności — witraż do okna; Marja Szumlańska awaterz; ks. E. Lipiński — cztery lichtarze cynowe XVIII w. z kościoła Dominikanów. Później przybyły: kielich mszalny srebrny, wyślacany, dar Związku Katolickiego, ku uczczeniu proboszcza ks. Sałacińskiego; ornat biały, haftowany jedwabiem, praca rąk wychowanków „Rodziny Adeli” itp.

Kaplica wykończoną została całkowicie na Nowy rok 1910, tak iż 2 lutego z upoważnienia Władzy Diecezjalnej ks. Szabelski dokonał jej poświęcenia p. w. Ukrzyżowanego Chrystusa Pana. Spiew chóralny — „My chcemy Boga” — wykonany przez wychowanków Zakładu, zakończył ten akt podniosły.

W roku następnym 1911 wypadła uroczystość 25-cio lecia działalności Towarzystwa. Urządzony z tego powodu obchód jubileuszowy wywarł w mieście dodatnie wrażenie, przypomniał bowiem zasługi tych, którzy czy to groszem, czy też pracą osobistą, przyczynili się do rozwoju

Tow i postawili je na takiej stopie, jaką niewiele instytucyj społecznych w kraju poszczycić się może. Obchód ów wykazał też publicznie pewną część działalności T-wa i zapoznał mieszkańców z pożytkiem, jaki im ono, choćby w dziedzinie opieki nad biednymi dziećmi, przynosi.

Cicho, bez rozgłosu, bo w w czasie rozpętanej już wojny światowej, przeszła inna rocznica, ćwierćwiecza pracy dla dobra cierpiącej ludzkości, prezesa S. Srzednickiego. Trudno wyliczyć w pobieżnej wzmiance, wszystkie jego zasługi w tym względzie; dosyć powiedzieć, że był on duszą Tow. Dobroczynności, od chwili zawiązania, aż do czasów obecnych. Pamięć tych czynów pozostanie nazawsze wyryta na kartach dziejów Piotrkowa, zaś Tow. Dobroczynności uczciło jego zasługi, zawieszając w r. 1914 portret czcigodnego jubilata obok założyciela swego, Burgharda.')

„Dziennik Narodowy” — rocznik I Nr 215.

Kochany Tatusiu!

Kup nam na Gwiazdkę

RADJO

ale pamiętaj, tylko w firmie

Janusz Mystkowski

Piotrków, Słowackiego 26.

Najlepsze radjoodbiorniki, dogodniejsze warunki, większy wybór.

Fachowa obsługa.

Porady bezpłatne

Repertuar kin

„CZARY” — Tajemnicza dama.

„NOWOŚCI” — Człowiek jest grzeszny.

Wazon, popielniczki, puderniczki

Choćbyś mądry był jak rabin
I rozumy wszystkie zjadł,
Widzę jednak, żeś bezradny,
Ze zmartwienia ażeś zbladł.
Lecz się nie martw, miły bracie,
Twój frasunek będzie mały:
Wszak „HORTENSJA” czeka na cię,
Ma na „gwiazdkę” cud-kryształ!

Zastawy stołowe, karafki

Na miejsce B.B.W.R. powstanie nowa organizacja

Dnia 15 b.m. odbyło się w Piotrkowie zebranie likwidacyjne B. B. W. R. przy udziale kilkudziesięciu osób.

Zebranie zagaił i przemówienie pożegnalne wygłosił prezes Rady Grodzkiej mec. Owczarek. W toku dyskusji zebrani wyrazili potrzebę istnienia organizacji wszechstanowej o podłożu gospodarczym i kierunku propaństwowym.

Po rozwiązaniu BBWR to samo zebranie na wniosek insp. Muchy, p. Władysława Herziga i innych wyłoniła z 10 osób komisję organizacyjno-statutową, która przy współudziale posła Gieryskiego powołała do życia nową organizację, którą postanowiono zawiązać na powiat piotrkowski i dokooptować przedstawicieli z Rady Powiatowej, której zawiązanie odbędzie się dnia 22 bm. Akcja prowadzona przez jedną organizację na terenie całego powiatu jest koniecznością chwili, wobec coraz to nowych problemów gospodarczych, które obecnie wysuwają się na plan pierwszy.

Ze sportu

W lokalu Miejskiej Komendy P.W. i W.F. przy placu Zamkowym w Piotrkowie odbyło się zebranie przedstawicieli nast. Klubów: „Sokół”, „Strzelec”, „Orle”, PKS., KPW., PPW., „Concordja”, oraz kilku znanych sportowców miejscowych, w celu zorganizowania Podokręgu gier sportowych. Wybrano Tymczasowy Organizacyjny w następującym składzie: Por. Szczepański, jako przewodniczący, p. Torontz, p. Dąbrowski, prof. Gadł, i p. Chojwa.

Komitet został upoważniony do zbadania warunków przystąpienia w Łódzkim Okręgu gier sportowych, oraz Kielecko-Częstochowskim.

Po rozpatrzeniu powyższych warunków zostanie zwołane zebranie, na którym członkowie zadecydują o swoim akcesie do jednego ze wspomnianych Okręgów.

Zginął pies — wilk

4 miesięczny — „As”, własność p. Józefa Łuczyka ul. Tomickiego 34 m. 1. Za wskazanie lub odprawienie „Asa” przeznaczam odpowiednie wynagrodzenie.

Walne Zebranie Piotrkowskich rzemieślników chrześcijan

W niedzielę popołudniu obradowało Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Związku Rzemieślników chrześcijan pod przewodnictwem p. Kubińskiego. Na zebranie to przybyli z Łodzi pp: Prezes Izby Rzemieślniczej Kopczyński, dyrektor jej Dobosz i prezes wojewódzkiego Związku Rzem. chrześcijan Lewandowski.

Po sprawozdaniu Zarządu, które złożył dotychczasowy prezes A. Wesółowski i Komisji Rewizyjnej, w głosowaniu tajnym imieniem przeprowadzono wybory nowych władz Towarzystwa. W głosowaniu uczestniczyło 46 członków.

Wybrani zostali do zarządu pp: Berliński M., Gadzinowski Józef, Graczykowski L., Kraś J., Rozpędowski Fr., Uniszewski Józef, Wesółowski A., Wers M., Żerkowski J. Zastępcy: Janczak R., Nowak S., Rybak K., Rzepecki J. Kom. Rewizyjna: Faustyn Marjan, Grabowski Cz., Uniszewski Antoni. Zastępcy Kom. Rew.: Bartenbach Eug., Karwacki E., Męcikiewicz Marjan. Kom. Balotująca: Burakowski M., Gadzinowski Stanisław, Kusidel S., Westrych P., Zimowski B. Zastępcy Kom. Balot.: Kulbat J., Slifierski E. Sąd Koleżeński: Ciszewski S., Gątkiewicz M., Górniak W., Kopydłowski L., Kubiński J.

PRENUMERATA miesięczna wynosi 3 złote

wraz z dostawą do domu i przesyłką pocztową.

Kronika tygodniowa

Ostatnie zarządzenia dekrétowe postawiły cały Pikutków na nogi: kto jeździł dorożką, chodzi teraz piechotą, gdyż taksówki już się tak przyzwyczaiły do stania, że uważane są za ozdobę placu. Spogląda na nie smętnie stacja benzynowa, cała czerwona ze złości, prawdopodobnie, gdy jej jaki samochód raz na dzień spokój zakłóci. Nic też dziwnego, że najstraszniejszym przekleństwem w tym zacnym grodzie jest powiedzenie — żebyś benzyną handlował!... Dla ścisłości należy dodać, że na tym placu znajduje się również bank... i tak sobie stoją: bank, taksówki i stacja benzynowa o jednakowej ilości klientów, — nie obawiając się podatku obrotowego, a tembardziej dochodowego...

Na angielską gorzką schodzą się czasami prezesi do najwytworniejszego lokalu Pikut-

kowa; ostatnio podobno na złość rządowi obradowali nad zawiązaniem kartelu prezesów, lecz definitywne uchwały nie zapadły, gdyż każdy chciał być prezesem prezesów... a więc byłby nowy, że się tak wyrażę, Nygus Negesti pikutkowski. Szkoda jednak, że do skartelizowania stowarzyszeń nie doszło, gdyż jest ich djabło za dużo i prawie wszystkie są do siebie podobne: Nic nie robią! Ba, ale tyłu prezesów musiałoby „spaść z etatu”, a coby potomność powiedziała, a czy ojczyzna czasami nie runęłaby? Obcięto pobory i zrzesz się tytułu prezesa? Nie, to stanowczo za wiele — dwa grzyby w zalewajkę społeczną!

W smutnym Pikutkowie bawią się wszyscy obecnie kosztem jednego wybitnego, chronicznego aspiranta na dyrektora gimnazjum. Pan ten, słynący w swoim czasie z drogich (ale skutecznych!) korepetycyj po 250 złotych miesięcznie (dziś już tak nie płacą!) ma... ba,

czego niema... ma „pamiątkowy” złoty zegarek maturalny, ma też jednego ucznia w klasie, który od niego otrzymuje celujące stopnie, dziwnym zbiegiem okoliczności tym zdolnym uczniem jest... jego syn!... Ale to wszystko nie jest śmieszne. Bawiono się z rozbijającą naiwnością papy, gdy się przyznał, że on sam napisał zdolnemu synowi wypracowanie „z polskiego” i syn dostał ocenę: „Niedostatecznie; woda, woda, bez treści”... Niewiadomo, czemu przypisać, zdenerwowanie przeznaczonego pedagoga, czy usunięcie się z przed wysogórskiego nosa poraż niewiadomo który dyrektury, czy obcięciu poborów, czy spadkowi frekwencji skutecznych korepetycyj, dość, że pan profesor na wywiadówce ostatniej nie chciał prawie z rodzicami rozmawiać... O tem — pora, o mues!

Glaukos.

Redakcja i Administracja ul. Słowackiego 28 parter, wejście od frontu.

Ceny ogłoszeń. Za wiersz milimetryjny jednoszpaltowy 40 groszy; w tekście 60 groszy. Ogłoszenia drobne 20 groszy za wyraz.

Prenumerata za „DZIENNIK NARODOWY” wraz z dostawą do domu lub przesyłką pocztową wynosi 3 złote miesięcznie.

Redaktor i Wydawca: TOMASZ PLUTA.

Druk. Pol. J. Walecki Piotrków, Słowackiego 23.